

Frankownica

Nr 1/2022 (43)

28.02.2022



Pismo jest kontynuacją wydawanego wcześniej „Komunikatu”

OGÓLNOPOLSKI KLUB ZBIERACZY FRANKATUR MECHANICZNYCH
„FRANKOTYP” IM. TADEUSZA HAMPLA POLSKIEGO ZWIĄZKU FILATELISTÓW



**Cyfrowa frankownica Pintey Bowes SendPro™ P-series
oraz frankatura z tej maszyny**

FFM



Deutsche Post 
FR 16.04.21 0,80

K4031
4D 1314 11FB
00 0E0E C5CE

SPIS TREŚCI

Krzysztof BŁASZCZYK – „Dziś prawdziwych działaczy już nie ma”	1
Krzysztof BŁASZCZYK – Sprawozdanie z działalności zarządu OKZFM „Frankotyp” im. Tadeusza Hampla za okres 1.01.2021-31.12.2021.....	3
Krzysztof BŁASZCZYK – Frankatury mechaniczne z maszyny Klubu „Frankotyp” z 2021 roku.....	5
Krzysztof BŁASZCZYK – Klubowe koperty okolicznościowe wydane w 2021 r.....	7
Krzysztof BŁASZCZYK – Frankatury mechaniczne z maszyn urzędów pocztowych w Krakowie.....	11
Krzysztof BŁASZCZYK – Poszukujemy!!!	11
Krzysztof BŁASZCZYK – Abonament frankatur na 2022 rok.....	12
PODZIĘKOWANIA	14
Marek ZBIERSKI – Zagadkowa frankatura z Mościc.	15
Krzysztof LACHOWICZ – Kresowe frankatury mechaniczne	19
Krzysztof BŁASZCZYK – Polonica na frankaturach mechanicznych	23
Xu WEI – COVID-19 na chińskich frankaturach mechanicznych (cz. II)	28
Jean WANG, Adam SZULER – Niemieckie frankatury mechaniczne związane z pandemią COVID-19	30
Nakul S. TELANG – Okolicznościowe osteplowania związane z pandemią COVID-19 stosowane w USA	32
LISTA CZŁONKÓW OKZFM „Frankotyp” im. T. Hampla (stan na 31.12.2021).....	35
OGŁOSZENIA	36

„DZIŚ PRAWDZIWYCH DZIAŁACZY JUŻ NIE MA”

Tak właśnie mam ochotę zaśpiewać, patrząc na to, co się dzieje nie tylko w naszym Klubie Zainteresowań, ale w całym Polskim Związku Filatelistów. Dla tych, którzy nie zauważyli, jest to sparafrazowany tytuł i tekst piosenki wykonanej przez Marylę Rodowicz „Dziś prawdziwych cyganów już nie ma”, której autorem tekstu jest śp. Agnieszka Osiecka.



Obserwuję z przerażeniem, że niestety już w tej chwili jest coraz to mniej osób chętnych w tym związku działać, działać bezinteresownie w imieniu i dla nas wszystkich. Będąc członkiem zarządu Okręgu Łódzkiego PZF, co roku słyszę, że kolejne Koła są likwidowane. Powód najczęściej jest jeden, brak prezesa. W sytuacji rezygnacji obecnego przewodniczącego, lub też jego śmierci okazuje się nagle, że nie ma nikogo, kto by chciał dalej poprowadzić to Koło. Jego członkowie raczej rzadko przepisują się do innego Koła, co tylko pogłębia odpływ członków ze struktur PZF. Trudno jest pojąć, dlaczego nikt nie chce przejąć takiej spuścizny i prowadzić jej dalej. To nasuwa mi smutne pytanie, czy jeśli mnie by zabrakło, to czy ktoś będzie chciał dalej (i będzie w stanie) poprowadzić nasz Klub.

W sytuacji odejścia prezesa najczęstszym powodem niechęci wobec przejęcia takich obowiązków jest brak czasu i brak umiejętności potencjalnych następców, ale też pojawia się zwyczajne „ja nie będę i ja nie chcę”. Przecież to powinien być zaszczyt dla danej osoby, że została dostrzeżona w przysłowiowym tłumie i zaproponowano jej tą funkcję. Kuriozalne właśnie ci, którzy nie chcą przejąć obowiązków prowadzenia Koła, często mają wiele wymagań. Oni chcą lub wymagają, ale nie dają od siebie nic. Tak jakby sama składka miała rekompensować to ich nic nie robienie. I tak długo jak na jednego działacza przypadało, co najmniej dziesięciu innych członków jedynie zbierających walory i kolekcjonujących je w kłaserach lub innych albumach, tak długo wszystko funkcjonowało i było w stanie się samofinansować z zebranych składek. Sama ilość członków wszelkich Kół i Klubów generowała siłą rzeczy wystarczającą ilość działaczy zainteresowanych organizacją i pracą w ramach struktur PZF, jak i pracą badawczą w celu zgłębiania i poszerzania wiedzy specjalistycznej. Niestety tych działaczy z każdym rokiem jest coraz mniej. Ich liczba kurczy się, tak jak i liczba członków zrzeszonych w PZF. Każdy z tych działaczy pełni obecnie już nie jedną czy dwie funkcje w strukturach PZF, ale coraz częściej obejmuje trzy różne stanowiska, albo i więcej. To niestety zaczyna być patologiczną sytuacją, kiedy kilkadziesiąt osób ma pracować dla kilku tysięcy członków PZF.

To co się dzieje globalnie w całym związku ma niestety swoje przełożenie na nasz Klub. Od bardzo dawna nikt z krajowych członków Klubu nie wysyłał nam do publikacji żadnych materiałów, a nie chce mi się wierzyć, że nikt ich nie posiada. Przecież to nic trudnego zeskanować kilka frankatur i napisać o nich parę słów. Naprawdę nie wymagamy by ktoś pisał tekst rangi rozprawy doktorskiej. Wystarczy jak nadesłane kilka prostych zdań ilustrowanych materiałem z własnego zbioru. Tu zaskoczył mnie bardzo pozytywnie Kol. Nakul Telang przysyłając kilka słów o ostemplowaniach dotyczących epidemii COVID-19 stosowanych na terenie USA. Pomimo że nie dotyczą one bezpośrednio tematu frankatur mechanicznych postanowiłem umieścić ten artykuł w naszym biuletynie. Może to, choć

trochę zachęci innych Kolegów do napisania artykułu i podzielenia się z nami wszystkimi swoją pasją, ilustrując ją frankaturami. Naprawdę jeśli nasz biuletyn będzie tworzony przez nas wszystkich, może stać się ciekawszy i zachęcić do wstąpienia w nasze szeregi nowe osoby.

Jak na razie prowadzę Klub „Frankotyp” wspólnie z Kol. Adamem Szulerem. Wiem, że mnie wspiera jak tylko może, za co serdecznie mu dziękuję. Bez jego pomocy byłoby mi ciężko prowadzić to samemu. A tak dzielimy się trochę obowiązkami, w miarę oczywiście naszych możliwości. Każdy z nas ma bowiem również rodzinę, której musi poświęcić czas. Od tego roku Kol. Adam będzie miał jeszcze mniej czasu dla „Frankotypu”, bo objął kolejną funkcję w związku, funkcję redaktora naczelnego „Filatelisty”. Ale tak naprawdę w Klubie jest nas przecież więcej. Każdy powinien wnieść jakiś wkład do Klubu, nie tylko finansowy. Tymczasem z Waszej strony brak mi tu jakiegokolwiek choćby propozycji na temat nakładki okolicznościowej, o projekcie już nie wspomnę. Ja wiem, że nie każdy z Was ma zdolności informatyczne i nie każdy potrafi coś na komputerze zaprojektować, ale może choćby przestać materiały, z których później można wykonać projekt nakładki i tematycznej do niej koperty. Pozyskanie materiałów i zdjęć, a także uzyskanie praw autorskich do poszczególnych wydawnictw również zajmuje wiele czasu. Nie ma bowiem jednego źródła, w którym zebrane były by aktualne dane o prawach autorskich do zdjęć, rysunków, tekstów czy utworów. Analogicznie sytuacja ma się odnośnie uzupełniania banku wymiany frankatur mechanicznych. Praktycznie od dawna prawie nikt z członków Klubu nie przestał żadnej frankatury. Przecież tylko na podstawie przesyłanych frankatur możemy wyłapać nowości i dołożyć je do skrzynek stanowiących bazę materiałową pod kolejny tom katalogu frankatur. To czy uda się go opracować i wydać to już zupełnie inna historia.

Smuci mnie każda rezygnacja z członkostwa w Klubie. O ile jestem w stanie zrozumieć decyzję o odejściu ze względu na wiek lub chorobę, to odejść z przyczyn innych nie jestem w stanie pojąć. Są członkowie, którzy przez lata się nie odzywają i nie płacą składek. Takie osoby będą skreślane automatycznie zgodnie z uchwałą podjętą na Dorocznym Spotkaniu Członków Klubu w październiku 2018 roku w Poznaniu. Są też i takie, które uznały, że nasz Klub nie jest w stanie im nic już więcej zaoferować i zrezygnowały z członkostwa. Szkoda, ale myślę, że „Frankotyp” to nie cytryna do wyciśnięcia i wyrzucenia jak niepotrzebna skórka. Wiem również, że wszystko kiedyś przemija, staje się niemodne. Zainteresowania zmieniają się, idą z postępem i duchem czasu. Jednak bardzo bym nie chciałby nasz Klub, a co za tym idzie wspólny wysiłek poszedł na marne i został zapomniany. Tak jak nie chcę kiedyś w przyszłości zamykając ostatnią kartę ostatniego rozdziału tego Klubu zaśpiewać słowa piosenki Anny Jantar „Nic nie może przecież wiecznie trwać”, które napisał Andrzej Mogielnicki.

Tylko wspólną pracą jesteśmy w stanie coś stworzyć i zrobić. Dla jednej czy dwóch osób prowadzenie Klubu to i tak już wyzwanie, zwłaszcza, że działają jeszcze w kilku innych strukturach w ramach związku. Potrzeby są zaś nie małe. Choćby związane ze skanowaniem i retuszowaniem frankatur do katalogu. Katalogu, który jeśli się ukaże to tylko w wersji elektronicznej, bowiem druk cokolwiek obecnie jest zbyt drogi przy niskim nakładzie i bardzo niszowych tematach.

W tym roku będę się starał, aby Doroczne Spotkanie naszego Klubu doszło do skutku. Oczywiście będzie to możliwe o ile znów nie zostaną zaostrzane zasady sanitarne dotyczące zgromadzeń i imprez w związku z pandemią COVID-19. Kiedy i gdzie się spotkamy to jeszcze jest niewiadomą. Ciężko coś w szczegółach uzgodnić jak nie wiadomo, jakie będą

obowiązywały zasady. Jak na razie pod uwagę brane są dwie opcje. Pierwsza, że spotkamy się tak jak ostatnio w siedzibie zarządu Okręgu Łódzkiego PZF. Druga, że spotkanie odbędzie się w salach konferencyjnych dworca PKP Łódź Fabryczna, po spotkaniu Klubu „Kolejnictwo”. Druga opcja brana jest pod uwagę z tego powodu, że część członków Klubu „Frankotyp” należy również do Klubu „Kolejnictwo” i raczej nie będą przyjeżdżać do Łodzi dwa razy w krótkim odstępie czasu. Tak więc plan jest a czy uda się go zrealizować to zobaczymy.

Na zakończenie tego trochę przydługiego wstępu życzę Wam wszystkim w tym roku wszelkiej pomyślności oraz spełnienia wszelkich zamierzeń i marzeń. Niech Wasze życie rodzinne, zawodowe i czas poświęcony hobby będzie ciągiem samych sukcesów.

Krzysztof BŁASZCZYK

prezes

OKZFM „FRANKOTYP”

im. Tadeusza Hampla

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU OGÓLNOPOLSKIEGO KLUBU ZBIERACZY FRANKATUR MECHANICZNYCH „FRANKOTYP” IM. TADEUSZA HAMPLA ZA OKRES 1.01.2021 – 31.12.2021

Zarząd Ogólnopolskiego Klubu Zbieraczy Frankatur Mechanicznych „FRANKOTYP” im. T. Hampla w okresie sprawozdawczym pracował w składzie:

1. Krzysztof Błaszczyk – prezes i skarbnik
2. Adam Szuler – sekretarz

przy dużym zaangażowaniu prezesa ZO Łódzkiego PZF Kol. Stanisława Dacyka. W miarę potrzeb zarząd odbywał posiedzenia, na których omawiał na bieżąco zagadnienia i problemy klubu.

RUCH CZŁONKÓW

W okresie sprawozdawczym z powodu rezygnacji z członkostwa ubył:

1. Marcin Jackowski – Kraków

W tym czasie pozyskaliśmy dwóch nowych członków:

1. Nakul S. Telang – Richmond (USA)
2. Xu Wei – Suzhou (Chiny)

OPLACANIE SKŁADEK

W 2021 roku na 17 członków składki opłaciło 10 członków, co po uwzględnieniu zwolnionych z opłacania składek członków honorowych stanowiło 76,92%. Nastąpił więc wzrost w stosunku do poprzedniego okresu o 10%. Biorąc pod uwagę brak wzrostu wysokości składki członkowskiej, kwota zebranych składek nie pokryła kosztów korespondencji z członkami i wydania czasopisma klubowego „Frankownica”.

ABONAMENT Z MASZINY FRANKUJĄCEJ

Abonament z maszyny frankującej Postalia w 2021 roku został zamówiony przez 7 członków, co stanowiło 41,18% wszystkich zrzeszonych w klubie. Liczba zamówionych jednostek wynosiła 12 szt., z czego 8 szt. listem zwykłym i 4 szt. listem poleconym. Kontynuowany był abonament frankatur krakowskich wydawanych na pocztowych maszynach frankujących Pitney Bowes. Abonament z Krakowa zamówiło 5 osób co stanowiło 29,41% wszystkich zrzeszonych w klubie. Liczba zamówionych jednostek wynosiła 11 szt., z czego 7 szt. listem zwykłym i 4 szt. listem poleconym.

Analizując powyższe dane można zauważyć wyraźny spadek zainteresowania kolekcjonowaniem frankatur. Osoba, która zrezygnowała z członkostwa do końca regularnie opłacała składki i brała czynny udział w życiu klubu. Ilość członków w stosunku do 2020 roku wzrosła o jedną osobę, co przełożyło się na nieznaczny wzrost wpływu środków ze składek, lecz niestety nastąpił spadek ilości jednostek abonamentowych. Zainteresowanie poszczególnymi wydaniem frankatur z poszczególnych tematów nieco spadło w stosunku do poprzedniego roku i tym samym nie przełożyło się to na wzrost ilości członków jak i abonamentu z klubowej maszyny frankującej.

OBŚŁUGA IMPREZ

W okresie sprawozdawczym obsłużyliśmy maszyną frankującą:

- 25.03.2021 – Wielkanoc 2021
- 13.05.2021 – 40. rocznica zamachu na papieża Jana Pawła II
- 01.06.2021 – 30. rocznica IV pielgrzymki papieża JP II, pierwszej do wolnej Polski
- 28.09.2021 – Stop COVID-19
- 17.12.2021 – Boże Narodzenie 2021

W okresie sprawozdawczym stosowana była umiarkowana liczba nakładek na maszynie frankującej marki Postalia. Nadal przeważa tematyka religijna i kolejowa, bowiem to są nadal najbardziej poszukiwane tematy w filatelistyce, mające szerokie grono kolekcjonerów nie tylko w Polsce. Wydarzeń i rocznic zasługujących upamiętnienia z pewnością było więcej, lecz klub musi kierować się niestety zainteresowaniem daną tematyką i względami finansowymi. Wykonywanie odbitek w ilości poniżej 50 szt. odbitek frankatury jest nieopłacalne z punktu widzenia wykonania i stosowania nakładki, dlatego też nie można upamiętnić frankaturą niektórych z wydarzeń, nawet ważnych z punktu widzenia historycznego czy narodowościowego.

Finanse klubu w okresie sprawozdawczym pomimo spadku wpływów ze składek uległy poprawie, stan finansów na dzień 31.12.2021 r. wynosił 8146,16 zł na subkoncie Okręgu Łódzkiego PZF oraz 294,20 zł kredytu na klubowej maszynie frankującej. Wpływ na ten fakt ma przede wszystkim zwiększona sprzedaż odbitek frankatur mechanicznych zainteresowanym nabywcom niezrzeszonym w naszym Klubie. Te dodatkowe środki pokrywają wydatki na cele bieżące i druk „Frankownicy”, stanowią też bufor finansowy na wypadek konieczności naprawy maszyny frankującej. Niestety posiadane obecnie środki są niewystarczające, aby zakupić jakąkolwiek nowszą elektroniczną maszynę frankującą, którą Poczta Polska S.A. zgodnie z obowiązującymi przepisami pocztowymi będzie chciała zarejestrować i dopuścić do użytku.

Kończąc to sprawozdanie pragnę serdecznie podziękować prezesowi Okręgu Łódzkiego PZF i jednocześnie Honorowemu Członkowi naszego Klubu kol. Stanisławowi Dacykowi za pomoc w pracach klubu, cierpliwość i wyrozumiałość dla naszych prac, Honorowemu Prezesowi i Członkowi Klubu kol. Ireneuszowi Kołacińskiemu za wsparcie radą, Honorowemu Członkowi klubu Henrykowi Białkowi za propagowanie naszego klubu na wszelkich spotkaniach i zjazdach PZF, jak również byłemu prezesowi Okręgu Łódzkiego PZF kol. Władysławowi Farbotce i kol. Arkadiuszowi Rejterowi za pomoc w bieżących pracach przy banku wymiany frankatur mechanicznych i katalogowaniu frankatur mechanicznych. Wszystkim członkom i sympatykom Klubu na zakończenie życzę wszystkiego najlepszego w życiu osobistym i zawodowym.

Krzysztof BŁASZCZYK

FRANKATURY MECHANICZNE Z MASZYNY KLUBU „FRANKOTYP” Z 2021 ROKU (WYKAZ – CIĄG DALSZY)

141. 25.03.2021 Wielkanoc 2021, proj. Marcin Jackowski, nakład: 228 szt.

142. 13.05.2021 40. rocznica zamachu na papieża Jana Pawła II, proj. Krzysztof Błaszczyk, nakład: 279 szt.

143. 01.06.2021 30. rocznica czwartej pielgrzymki papieża Jana Pawła II, pierwszej do wolnej Polski, proj. Krzysztof Błaszczyk, nakład 234 szt.

144. 28.09.2021 STOP COVID-19, proj. Adam Szuler, nakład: 260 szt.

145. 17.12.2021 Wesołych Świąt i do Siego Roku, proj. Krzysztof Błaszczyk, nakład: 142 szt.



Szczerze Mu przebaczyłem.



30.
ROCZNICA
CZWARTEJ
PIELGRZYMKI
PAPIEŻA JANA PAWŁA II
PIERWSZEJ DO WOLNEJ POLSKI



STOP COVID-19



NOŚ MASECZKĘ - MYJ RĘCE





Krzysztof BŁASZCZYK

KLUBOWE KOPERTY OKOLICZNOŚCIOWE WYDANE W 2021 ROKU

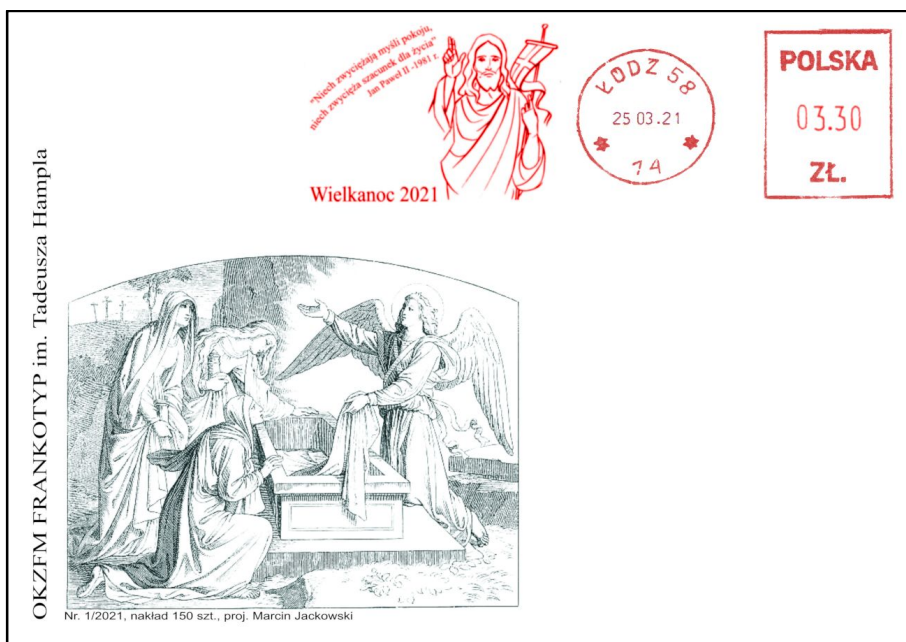
Frankatury na kopertach okolicznościowych cieszą się nadal dużym zainteresowaniem. Cieszy również fakt, że co jakiś czas nawiązuje z nami kontakt nowa osoba zainteresowana naszymi wydawnictwami, tak bieżącymi jak i tymi starszymi, gromadzonymi po 10 szt. zapasu w magazynie klubowym. Niewykluczone jest, że może ktoś z zainteresowanych odbitkami zdecyduje się w przyszłości wstąpić do Klubu.

Koperty okolicznościowe, które będą wydawane w bieżącym roku czeka natomiast niewielka modyfikacja. Zostanie na nich dodany w pionie obok nazwy emitenta link do zakładki klubowej na stronie Zarządu Głównego PZF. Adres ten miał być już wprowadzony na kopertach w ubiegłym roku, ale wówczas był to niestety ciąg wielu różnych skomplikowanych znaków nadany prawdopodobnie automatycznie przez serwer przy tworzeniu lub reorganizacji strony internetowej. Obecnie już adres naszej zakładki uległ zmianie i można wejść na nią wpisując w pasku adres <http://www.zgpzf.pl/frankotyp> Taki link od razu kojarzy się z naszym Klubem i może być z powodzeniem wpisany na kopertach okolicznościowych wydawanych przez nas. Będzie to swoista reklama naszego Klubu, gdzie zainteresowani znajdą pod tym linkiem wszelkie informacje na nasz temat i dane kontaktowe.

W ubiegłym roku Klub „Frankotyp” stosował 5 nakładek na maszynę frankującą i do każdej z nich wydana została koperta okolicznościowa. Wszystkie koperty mają sygnaturę OKZFM „FRANKOTYP”.

- Wielkanoc 2021 – koperta z ryciną nieznanego autora przedstawiająca zwiastowanie Maryi, nakład 150 szt., projekt Marcin Jackowski,

- 40. rocznica zamachu na papieża Jana Pawła II – ilustracja przedstawia papamobile którym papież jechał w chwili zamachu oraz płytę pamiątkową chodnikową z miejsca zamachu, nakład 150 szt., projekt Krzysztof Błaszczyk,
- 30. rocznica IV pielgrzymki Jana Pawła II, pierwszej do wolnej Polski – w okręgu utworzonym z tekstu okolicznościowego wstawiony kontur granic Polski wraz z wizerunkiem Orła Białego na tle barw flagi narodowej, nakład 150 szt., projekt Krzysztof Błaszczyk,
- STOP COVID-19 – na kopercie grafika przedstawiająca podstawowe zasady ochrony przed wirusem wywołującym chorobę COVID-19, nakład 150 szt., projekt Adam Szuler i Krzysztof Błaszczyk,
- Boże Narodzenie 2021 – na kopercie rysunek pociągu prowadzonego przez Św. Mikołaja wjeżdżającego na stację na której stoi choinka wraz z prezentami, nakład 100 szt., projekt Krzysztof Błaszczyk.





40.
rocznica
zamachu
na papieża Jana Pawła II
13.05.1981 - 13.05.2021

Szczęrze Mu przebaczyłem.



**40. rocznica zamachu na papieża Jana Pawła II
13.05.1981 - 13.05.2021**



Na ilustracjach: papamobil i tablica z miejsca zamachu.

Nr.2/2020, nakład 150 szt., proj. Krzysztof Błaszczyk

OKZEM FRANKOTYP im. Tadeusza Hampla



30.
ROČZNICA
CZWARTEJ
PIELGRZYMKI
PAPIEŻA JANA PAWŁA II
PIERWSZEJ DO WOLNEJ POLSKI

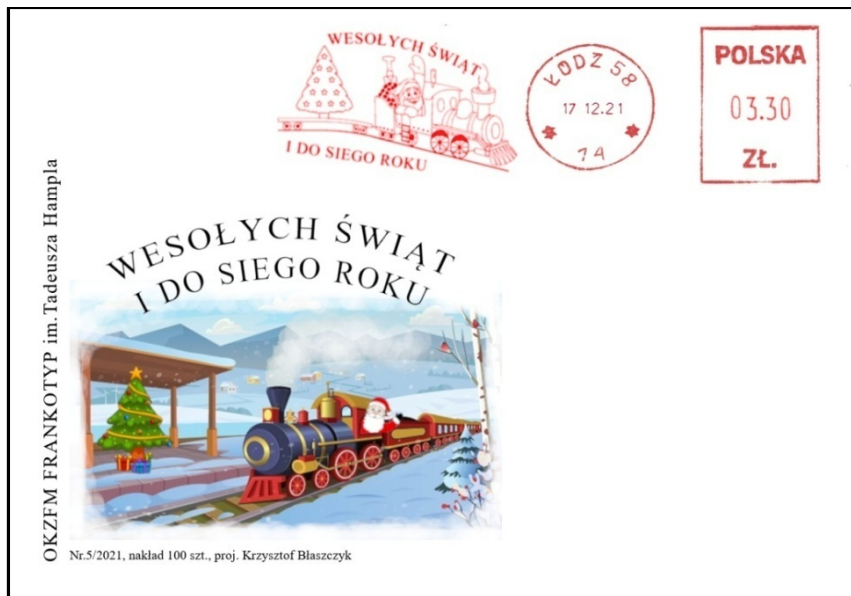
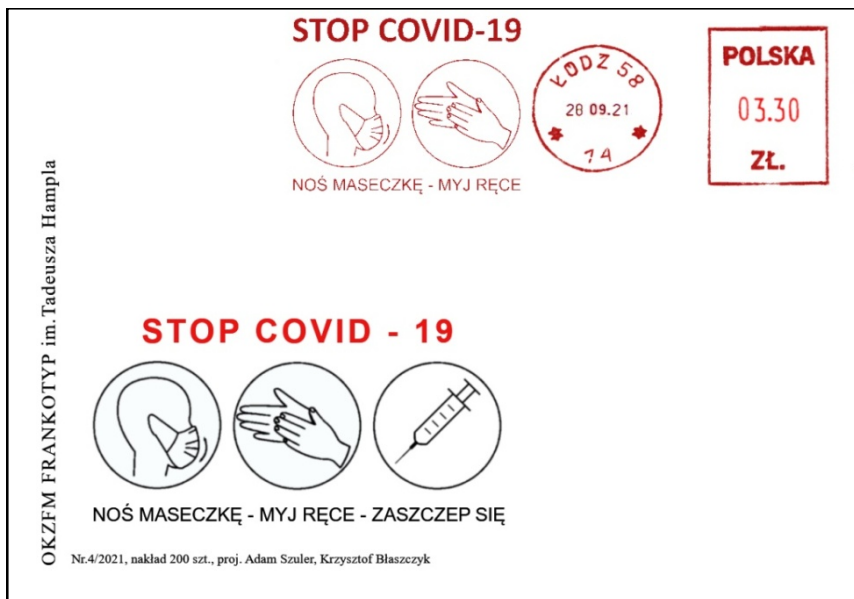


**30. rocznica IV pielgrzymki Jana Pawła II
pierwszej do wolnej Polski**



Nr.2/2020, nakład 150 szt., proj. Krzysztof Błaszczyk

OKZEM FRANKOTYP im. Tadeusza Hampla



Krzysztof BŁASZCZYK

FRANKATURY MECHANICZNE Z MASZYN URZĘDÓW POCZTOWYCH W KRAKOWIE

W dniu 4 lutego 2021 roku była stosowana jedyna w ubiegłym roku okolicznościowa frankatura mechaniczna w Krakowie. W Urzędzie Pocztowym Kraków 53 na maszynie o wyróżniku *EŁ* z okazji 275. rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki. Do frankatury Koło PZF Nr 1 im. Stanisława Miksteina w Krakowie wydało kopertę okolicznościową z wizerunkiem Tadeusza Kościuszki. Autorem projektu koperty jest Marcin Jackowski.

30. 04.02.2021 Kraków 53 275. rocznica urodzin Tadeusza Kościuszki 1746 – 04.02 – 2021, proj. Marcin Jackowski, nakład nieznany.



Krzysztof BŁASZCZYK

POSZUKUJEMY!!!

W dalszym ciągu nieustannie poszukujemy brakujących nam numerów „Komunikatu” Naszego Klubu. Na chwilę obecną brakuje nam numerów od 1 do 13 włącznie. Nie posiadamy również wcześniejszych wszystkich informacji, sprawozdań i komunikatów. Jeśli ktoś posiada brakujące nam numery i dokumentację z pierwszych 10 lat działalności Naszego Klubu prosimy o kontakt i przesłanie kopii na nasz adres mailowy bądź pocztowy. Tylko w taki sposób może uda się skompletować całość dokumentacji z działalności Klubu „Frankotyp” w pierwszych latach od powstania.

Krzysztof BŁASZCZYK

ABONAMENT FRANKATUR NA 2022 ROK

Od 01.05.2021 roku, czyli 3 miesiące później w stosunku do tego, co było początkowo zapowiadane Poczta Polska S.A. wprowadziła rewolucję w nadawaniu przesyłek. Począwszy od wspomnianego wyżej dnia listy polecone są opłacane tylko i wyłącznie gotówką. Specjalnie na tę okoliczność przygotowane zostały nalepki polecenia „R”, które zamiast trzech pasków z kodem kreskowym do odklejenia mają tylko dwa paski i zostawione specjalne pole na wpisanie odręcznie opłaty pocztowej. Tak więc znaczki w przypadku tych przesyłek nie są wykorzystywane i raczej nic nie zapowiada by wróciły, zwłaszcza że w części urzędów pocztowych pojawiły się gotowe naklejki z logo poczty w kolorze czarnym na białym tle z wydrukowanym oznaczeniem waluty „...zł...gr” i miejscem na wpisanie uiszczonej przy okienku opłaty. Zapewne wygeneruje to poczcie pewne oszczędności w druku znaczków pocztowych. Wygeneruje, o ile pracownicy poczty uczciwie do systemu pocztowego będą wpisywali prawidłową opłatę wpisaną na nalepce na liście. W przeciwnym wypadku może okazać się, że na nalepce przyklepionej na liście jest wpisana kwota za list zwykły, lub priorytetowy gabarytu dajmy na to M lub L, a do systemu pocztowiec wpisała gabaryt S. W ciągu całego dnia może się więc uzbierać niezła suma, która zasili kieszeń nieuczciwego pracownika. Zapytacie się zapewne jak wynieść pieniądze w dobie monitoringu. Cóż stare porzekadło mówi „Polak potrafi”, a to akurat jestem w stanie niestety potwierdzić. Pomysłowość ludzka nie zna granic a każdy nawet najlepszy system (jeśli wie się jak działa) można obejść.

Czy te oszczędności poczty są duże? Raczej nie. Znaczna część listów jest opłaconych na podstawie umów z PP i na kopertach zamiast znaczków stawiane są pieczętki o treści „Przesyłka opłacona umowa z Poczta Polska S.A. Nr z dnia”. Zaś biorąc pod uwagę uczciwość nisko opłacanych pracowników na szalone oszczędności bym nie liczył. Jednak przyjęte ilościowo poszczególne nominały znaczków są drukiem ścisłego zarachowania i tu trudniej o nadużycia. Ale trudniej to nie oznacza niemożliwego, tyle że niższa kwota, którą można w ten sposób uzyskać może odstraszać od, nazwijmy to po imieniu, kradzieży mienia pocztowego, zwłaszcza jeśli za to można, co najmniej wylecieć z pracy z wpisem na świadectwie pracy paragrafu Kodeksu pracy za który się tą pracę straciło. Podobnie jak ze znaczkami jest z maszynami frankującymi. Tu liczniki zliczają ilość wykorzystanego kredytu gotówkowego, jaki wpłacić należy na konto PP, by móc z maszyny korzystać. W innym przypadku maszyną frankującą nie da się ostemplować i nadać na pocztę żadnej przesyłki.

Nasz Klub od ponad 30 lat używa maszyny frankującej. Najpierw była to maszyna marki Junior, która niestety nie wytrzymała próby czasu jak i również szalejącej inflacji. Wieczne zmienianie liczników zliczających uiszczane opłaty pocztowe i doposażanie ich w kolejne cyfry znaku opłaty sprawiły w końcu awarię maszyny. Po którejś awarii w krótkim czasie, przy braku dostępności części zamiennych nie dało się i nie opłacało jej usuwać. Wobec powyższego udało się od poczty otrzymać w darowiźnie używaną maszynę marki Postalia. Maszyna ta użytkowana jest przez nasz Klub już ponad 25 lat. W tym czasie przeszła kilka większych i mniejszych napraw. Jak na razie działa, choć niestety jakość odbitek jest jaka jest. Oczywiście ma na to wpływ również jakość odbitek wykonywanych w polimerze. Po zamknięciu się ostatniego w łodzi punktu wykonującego trawienie w cynkowych płytach, który jeszcze liczył niezbyt drogo za wykonanie nakładek, wybór padł na polimer z kilku względów. Po pierwsze było tanio, a to przy coraz mniejszych nakładach odbitek ma duże znaczenie. Po drugie jest na miejscu, czyli nie trzeba niczego przysyłać pocztą i można

otrzymać nakładkę w ciągu dwóch do trzech. Po trzecie wreszcie płytki cynkowe lub magnezowe wymagają obróbki polegającej na wygięciu nakładki i wierceniu w niej otworów, a to w przypadku braku narzędzi i warsztatu jest trudne i czasochłonne.

Tak jak pisałem w poprzednim numerze „Frankownicy” do momentu wprowadzenia samej zmiany w sposobie opłacania przesyłek poleconych nikt nie był w stanie mi odpowiedzieć, czy zmiana będzie dotyczyła również frankowania przesyłek za pomocą maszyny frankującej, czy nie. Na całe szczęście okazało się, że można nadal stosować maszynę frankującą do opłacania przesyłek poleconych. Przesyłki polecone stanowią stały element zamówień na odbitki frankatur, ich ilość w zależności od okoliczności z jakiej stosowana jest frankatura wahają się od 15 do nawet 60 sztuk. Brak możliwości stosowania frankatur poleconych ofrankowanych za pomocą maszyny frankującej wpłynęłoby również na zmniejszenie zamówień na frankatury zamawiane listem zwykłym. Biorąc pod uwagę fakt, że zgodnie z regulaminem Klubu pobierana jest 20% opłata amortyzacyjna przeznaczana na remonty maszyny to listy polecone stanowią nawet 30% kwoty opłaty amortyzacyjnej. Jak więc widać jest to znacząca już pozycja w finansach Klubu. Spadek zamówień na frankatury listem zwykłym również negatywnie wpłynąłby na to.

W ubiegłym roku ukazała się tylko jedna frankatura okolicznościowa w Krakowie stosowana na maszynie Urzędu Pocztowego Kraków 53. Niestety z powodu rezygnacji Kol. Marcina Jackowskiego z przynależności do naszego Klubu, jak i również do PZF, otrzymałem od niego informację, że więcej nie będzie wykonywał projektów nakładek na maszyny frankujące. Zrezygnował także z projektowania kopert i kartek okolicznościowych, jak również datowników pocztowych. Jest to dla Klubu jak i całego PZF niepowetowana strata. Strata kogoś, kto chciał coś robić dla całego związku, ale niestety jak to często bywa rzucono mu różne kłody pod nogi, powodując w efekcie wycofanie się świetnie zapowiadającego się aktywnego działacza. To jest również przykład konfliktu pokoleń. Tylko że jeśli nie zmienimy wszyscy podejścia do naszego hobby i nie wprowadzimy do niego nowoczesności i technologii XXI wieku, to zaraz sami przestaniemy istnieć jako Klub i w niedalekiej przyszłości jako cały związek.

Z tego w/w powodu na listach zamówienia abonamentu frankatur na rok 2022 nie ma pozycji abonamentu frankatur krakowskich. W sytuacji w której w urzędach krakowskich pojawi się frankatura okolicznościowa, Klub będzie starał się zabezpieczyć dla swoich członków odbitki wg. Ilości zamówień na abonament z 2021 roku. Jeżeli ktokolwiek z członków chce zrezygnować z frankatur krakowskich, lub zmienić ilość zamawianych jednostek to proszę o kontakt listowny, mailowy lub telefoniczny.

Ostatnią kwestią, którą chcę poruszyć przy okazji wyjaśniania kwestii związanych z abonamentem frankatur jest brak różnorodności tematycznej. Z jednej strony chciałbym bardziej urozmaicić tematykę wzbogacając ją o tematy bliskie nam Polakom, czy to lokalnie czy też globalnie. Jednak z drugiej strony, od dawna niestety nikt z odpowiednim wyprzedzeniem, choćby dwóch do trzech miesięcy, nie przedstawił mi pomysłu, co można jeszcze upamiętnić. Trzeba pamiętać przy tym, że minimalny nakład wykonanych odbitek z maszyny klubowej nie może być niższy niż 50 szt., a preferowany nie niższy niż 100 szt. Wliczam w to również abonament i zapasy klubowe w ilości 10 odbitek. Każdy z Was przecież wie, co go interesuje i jakie tematy frankatur chętnie by w swoim zbiorze widział. Wie również, jakie mniej więcej jest zainteresowanie danym tematem w kraju, a być może i za granicą. Zawsze może poinformować swoich korespondentów, z którymi prowadzi wymianę, lub których zna, że dany temat ukaże się na frankaturze. Przykładem może być

choćby nakładka z okazji 40. rocznicy zamachu na papieża. Długo się zastanawiałem, co na niej umieścić. Nagle przypadkiem z pomocą przyszedł mi ktoś, kto usłyszał o naszym Klubie i przysłał na maila z zapytaniem w temacie dłoni na frankaturach polskich. Oczywiście nie znałem takich frankatur polskich, ale wpadłem na pomysł nakładki z dłońmi papieża ściskającymi dłoń zamachowca w geście przebaczenia. Jak widać nie potrzeba dużo by podsunąć jakiś pomysł. Niestety w ubiegłym roku umknęła mi sposobność upamiętnienia w dniu 12.09.2021 roku beatyfikacji Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Nie jestem jednak specjalistą od tematyki religijnej, jak i zapewne wielu innych również, więc wszelka okazana mi pomoc w tym zakresie jest dla mnie cenna. Jak na razie nie mam również pomysłu na nakładkę bożonarodzeniową na bieżący rok. Ktoś pomoże?

Krzysztof BŁASZCZYK

PODZIĘKOWANIA

Podziękowania dla zarządu Okręgu Łódzkiego PZF za aktywne wspieranie naszych działań, udostępnianie pomieszczeń do gromadzenia frankatur w „Banku wymiany” i regularne wsparcie finansowe.

Na szczególne podziękowania zasługują dwaj niezrzeszeni w Naszym Klubie koledzy:

- **Władysław Farbotko** za pomoc przy retuszu frankatur mechanicznych metodą kserograficzną,
- **Arkadiusz Rejter** za pomoc przy druku kopert okolicznościowych, wspieranie inicjatyw naszego Klubu w zarządzie Okręgu Łódzkiego PZF, za pomoc przy porządkowaniu zasobów „Banku wymiany” i w organizacji dorocznych spotkań oraz za gotowość do współpracy z naszym Klubem.

Za przekazywane frankatury mechaniczne do „Banku wymiany” zarząd Klubu dziękuje wszystkim członkom i sympatykom. Na szczególne wyróżnienie zasługują koledzy, którzy zasilają go regularnie:

Władysław Farbotko – Stanisław Dacyk – Krzysztof Błaszczuk – Arkadiusz Rejter

Tadeusz Januszkiewicz – Krzysztof Lachowicz – Andrzej Ojrzyski

Piotr Zubielik – Maciej Matyjewicz-Maciejewicz

Zarząd OKZFM „FRANKOTYP”

ZAGADKOWA FRANKATURA Z MOŚCICE

Na popularnym portalu internetowym zobaczyłem nieznaną mi wcześniej walor filatelistyczny. Bardziej jeszcze zadziwił mnie jego opis i proponowana cena sprzedaży (zrzut ekranu poniżej).



1940 GG, PROWIZORIUM, MOŚCICE FRANKATURA MECHANICZNA
od
99,3% poleca sprzedawcę

Aktualna cena
800,00 zł

Oszczędź piątkę, kup ten przedmiot w aplikacji mobilnej.

Nikt nie licytuje, bądź pierwszy

Dostawa: od 6,70 zł
Czas wysyłki: 24 godziny
Czas na odstąpienie od umowy: 14 dni

SZCZEGÓŁY DOSTAWY

Twoja oferta
800,00 zł

3 dni do końca licytacji
(środa, 6 listopada 2019, 00:25:57)

1940.II.4. GENERALNE GUBERNATORSTWO, koperta firmowa opłacona POLSKĄ FRANKATURĄ MECHANICZNĄ PFZA W TARNOWIE, MOŚCICE, frankatura 50gr., stan jak na skanach. Walor bez inspiracji filatelistycznej.
JEDYNY ZNANY PRZYPADK UŻYCIA POLSKIEJ FRANKATURY MECHANICZNEJ NA TERENACH GENERALNEGO GUBERNATORSTWA ! ! ! !

Skontaktowałem się z toruńskim znawcą polskich frankatur mechanicznych i przeprowadziliśmy szczegółową analizę tego waloru, tzn. odbitki z maszyny frankującej typu Midget 3 i 5. Przy okazji poszerzyłem znacznie moją wiedzę na ten temat. Maszyny Midget 3 i 5 były zaopatrzone w datownik oraz wymienne klisze ze znakiem opłaty z godłem wg. wzoru A2, stosowanym od 1928 roku. Maszyna dla tarnowskiej fabryki otrzymała symbol B4 (widoczny w dolnej części datownika i „pod skrzydłami” orła na znaku opłaty).



Przedstawiłem moje spostrzeżenia i wątpliwości co do aukcyjnego opisu waloru:
1. Nie znałem dotychczas żadnej polskiej maszyny frankującej, która wpadła w ręce okupanta i stosowana była dalej z zachowaniem polskiego znaku opłaty,

2. Jako długoletni kolekcjoner walorów związanych z chemią, nie spotkałem się z tą nakładką na maszynie frankującej,

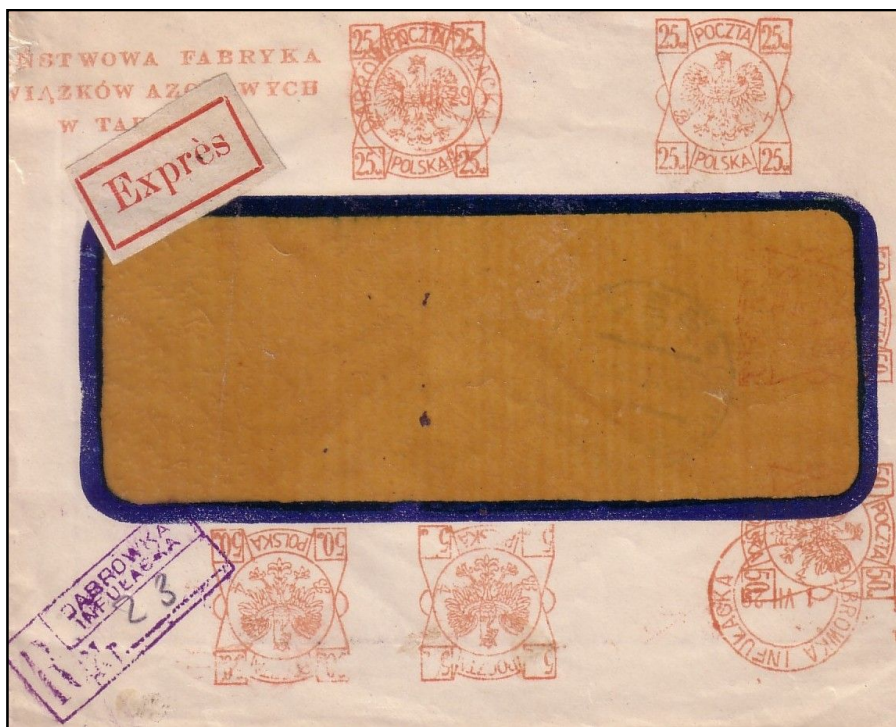
3. W opracowaniu T. Hampla [1] nie znajdujemy ilustracji tej nakładki.

Przejrzałem także moje walory związane z fabrykami związków azotowych w Mościcach i Chorzowie oraz zapoznałem się z otrzymanymi skanami do tego tematu od mojego rozmówcy. W celu poszerzenia wiedzy o fabryce w Mościcach skontaktowałem się również z członkiem naszego Klubu z Tarnowa. Historia zaczęła się układać w całość. Oto, co udało się ustalić:



Decyzję o budowie fabryki podjęto w 1927 r. na wniosek Ignacego Mościckiego. Podczas budowy maszyna frankująca B4 znajdowała się w Warszawie (data na stemple 28.10.1928 rok).

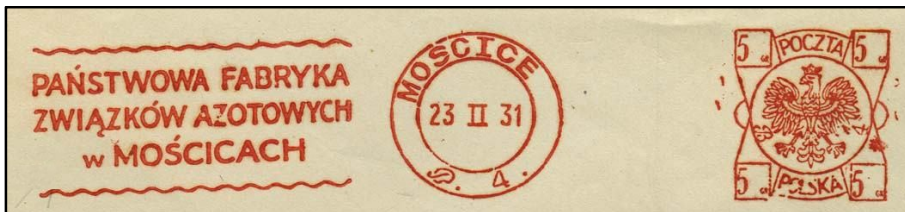
Wchodzący w skład wsi Świerczkowo i Dąbrówka Infułacka teren (ok. 670 ha) wykorzystano pod budowę fabryki i osiedla mieszkaniowego. Historia wsi Dąbrówka Infułacka sięga początku XV wieku. W 1929 r. rady gmin Świerczkowo i Dąbrówki Infułackiej podjęły decyzję o połączeniu. Nowa gmina otrzymała nazwę Mościce.



Przesyłka z Dąbrówki Infułackiej z 1.07.1929 r. z nakładką PFZA w Tarnowie

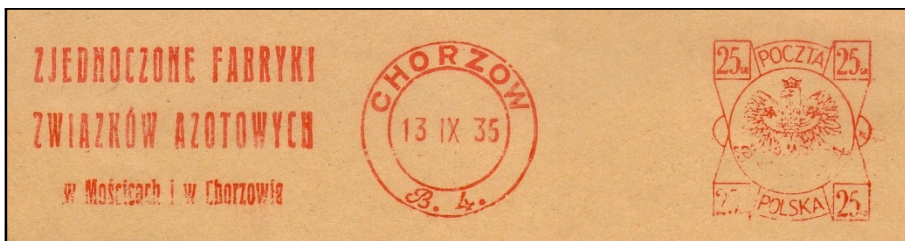


Odbitka z tej samej maszyny już z Mościc z 4.02.1930 roku. W datowniku błędnie ustawiona data – 1940 (walor z opisywanej aukcji internetowej).

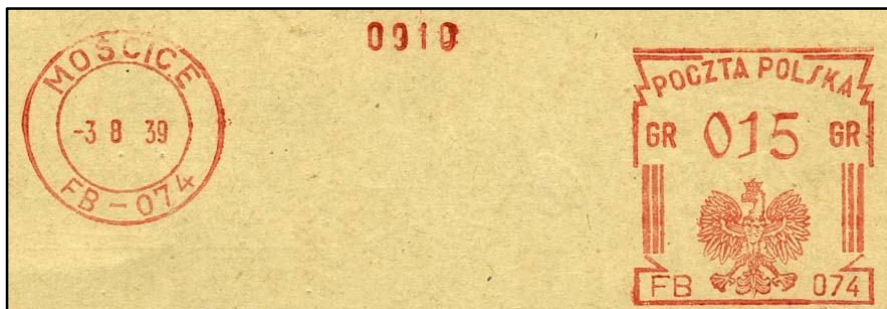


Kilka miesięcy później maszyna zostaje wyposażona w nową nakładkę z nazwą Mościce

Z dniem 1.08.1933 roku następuje połączenie z fabryką w Chorzowie w Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie.



Maszynę B4 przeniesiono do Chorzowa



Fabryka w Mościcach otrzymuje nową maszynę frankującą firmy Francotyp B/System/ o symbolu FB-074. Maszyna ta nie posiadała nakładki reklamowej z nazwą firmy.

W czasie wojny fabryka istniała pod nazwą Stickstoffwerke Moscice. Od początku 1944 roku Niemcy w obliczu klęski militarnej zalecili demontaż wyposażenia fabrycznego i jego wywóz w głąb Rzeszy. Produkcja została praktycznie zaprzestana. Po zakończeniu okupacji, w czerwcu 1945 r. rząd podjął uchwałę o odbudowie i rozbudowie PFZA w ramach ogólnokrajowego programu produkcji nawozów dla rolnictwa. Wywiezione maszyny i urządzenia pochodzące z Mościc, dzięki zaangażowaniu załogi sukcesywnie odnajdywano. W 1951 roku Mościce stały się dzielnicą Tarnowa. W czasach PRL-u fabryka nosiła nazwę Zakłady Azotowe im. Feliksa Dzierżyńskiego.



Frankatura z nietypowym datownikiem „Tarnów 3 / Zakłady Azotowe” zastępującym nakładkę z nazwą fabryki z 1974 roku



Próbna odbitka wykonana przez dystrybutora maszyn frankujących w Poznaniu, firmę Emax, 1995 r.



Definitywna odbitka wykonana w zakładach w Tarnowie-Mościcach z 1996 roku

Pozornie niczym nie wyróżniająca się oferta na portalu internetowym spowodowała głębszą analizę, która może być elementem narracji (lub opisu filatelistycznego) na kartach eksponatu tematycznego.

Marek ZBIERSKI

BIBLIOGRAFIA:

[1] Tadeusz Hampel „Polskie Frankatury Mechaniczne”, t.1

Artykuł z biuletynu Klubu TEMATICA Nr 26 z grudnia 2019 roku.

KRESOWE FRANKATURY MECHANICZNE

Ciekawy artykuł Bronisława Rejnowskiego o wileńskiej frankaturze [1], zmobilizował mnie do przejrzenia posiadanych całości z tego działu filatelistyki. Opisując w 1999 r. uzupełnienia przedwojennych polskich frankatur mechanicznych [2], nie miałem jeszcze dwóch niżej przedstawionych, a stosowanych we Lwowie i w Wilnie. Wizerunków tych frankatur mechanicznych nie ma w opracowaniu katalogowym [3], ani w publikacji o frankaturach kresowych [4].

A55 WILNO

Frankatura mechaniczna z oznaczeniem identyfikacyjnym A 55, była stosowana w Wilnie w 1929 roku, co jest widoczne na bankowej przesyłce poleconej z potwierdzeniem odbioru (fot. poniżej). Frankownica produkcji angielskiej typu Midget została uwzględniona przez T. Hampła w katalogu [3], lecz bez ilustracji, jako należąca od 1929 T. do Wileńskiego Banku Ziemskiego. Zaś w artykule 141 stwierdzono: „brak oryginalnej dokumentacji”.



Strona adresowa prezentowanej przesyłki przypisuje tę frankaturę nadawcy, którym w październiku 1929 roku był Likwidator byłego Petersbursko-Tulskiego Banku Ziemskiego. Na podstawie tej przesyłki można zakładać, że wraz z całym mieniem i tą maszyną frankująca wcześniejszą korespondencję, należała do Petersbursko-Tulskiego Banku Ziemskiego w Wilnie. Natomiast pismo będące treścią tej przesyłki, informuje m.in., że na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z 24.06.1929 r., likwiduje się Petersbursko-Tulski Bank Ziemski i stwierdza przejęcie go przez Wileński Bank Ziemski z siedzibą przy ul. A. Mickiewicza 8. Dlatego też należy wnioskować, że właśnie maszyna frankująca A 55 należała od 1929 r. do Wileńskiego Banku Ziemskiego.

Powyższe stwierdzenia nie wykluczają faktów, że w następnych latach frankownica mogła być zmieniona, albo, że stosowano odpowiednią nakładkę firmową z adresem banku itp. Dlatego warto poszukać przesyłek z tego banku nadanych w następnych latach. Można też przypuszczać, że wileńska A 55 była używana w różnym czasie przez dwa różne banki. Tak więc jeżeli ktoś posiada dokumentację z A 55 stosowaną w Wilnie przed i po 1929 roku, to niech uzupełni naszą wiedzę w tym zakresie.

D 24 LWÓW

Lwowska frankatura mechaniczna (fot. poniżej) nie została ani opisana, ani pokazana w katalogu 131. T. Hampel w artykule 141 wymienia ją wprowadzie, lecz fot.2 z adnotacją „brak

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU „KRESOWE FRANKATURY MECHANICZNE”

Dzięki uprzejmości pana Krystyna Mroza z Bydgoszczy, możemy uzupełnić informacje podane w artykule Krzysztofa Lachowicza.

A55 WILNO

Poniższa ilustracja pokazuje przesyłkę z tą frankaturą, nadaną przez Wileński Bank Ziemi w dniu 23.11.1932 roku.



D 24 LWÓW

Najwcześniejsza znana przesyłka z tą frankaturą pochodzi z 20 XII 1927 roku. Prawdopodobnie w końcu stycznia lub na początku lutego 1935 roku nazwa ubezpieczyciela została zmieniona na Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział we Lwowie. Na podstawie oryginalnych odbitek, Krystyn Mróz dokonał rekonstrukcji obu frankatur mechanicznych - sprzed i po zmianie nazwy Zakładu (fot. poniżej).





REDAKCJA

Uzupełnienie powyższego artykułu z „Filatelista”, Nr 5 (1015), str. 237 (2007) przedrukowano a zgodą Redakcji miesięcznika.

POLONICA NA FRANKATURACH MECHANICZNYCH

Poszukując walorów do własnej kolekcji niejednokrotnie musimy się sporo natrudzić. Dziś tradycyjnych sklepów filatelistycznych, w których godzinami można było siedzieć przeglądając zgromadzony materiał można ze świecą szukać. Są jeszcze oczywiście, ale tylko w dużych miastach, a i to też nie jest regułą. Można wymienić wiele miast w których już nie ma ani jednego sklepu filatelistycznego. Co nam pozostaje? Do wyboru mamy kilka opcji. Możemy oczywiście wziąć wolne w pracy (nie dotyczy emerytów i rencistów) i po wcześniejszym umówieniu się pojechać do sklepu i na miejscu przeglądać zasoby. Jest to wygodna forma, zwłaszcza jeśli ktoś lubi ten zapach kilkudziesięcioletniego papieru, w sporej ilości zgromadzonego w jednym punkcie. Ale niestety jest to czasochłonne i kosztowne ze względu na przejazd.

Tu z pomocą przychodzi nam technologia, zawsze można zadzwonić i wytłumaczyć właścicielowi w sklepie o co nam chodzi, poprosić o poszukanie materiału i zeskanowanie go nam wraz z wyceną. Próbowałem tej formy i niestety sprzedający nie są tu zbyt chętni do pomocy zwłaszcza jeśli chodzi o ilość materiału który niekiedy musieliby przewertować. Jak się znajdzie kilka takich osób w tygodniu to sklep nie zarobi na sobie.

Więc pozostaje nam internet. Tam na różnych stronach sklepów i portalach aukcyjnych można znaleźć to czego potrzebujemy. Niekiedy nie spodziewamy się ile materiału do naszej kolekcji tam się znajduje. Odrębną kwestią pozostają ceny często życzeniowe sprzedających względem realnej wartości waloru. Przeglądając Internet i wyszukując walory do tematu o małej popularności lub często powiązanego z innymi, natrafiamy na walory, które w zasadzie nas tematycznie nie interesują, ale są same w sobie ciekawe. Wiem, że kupowanie czegoś, co nam do kolekcji nie pasuje mija się z celem. Ale często pod wpływem impulsu zdarza się że rozszerzamy nasze zainteresowania.

Kiedy już natrafimy na coś, co przykuło nasz wzrok, warto zatrzymać się na chwilę, do czego Was zachęcam, i przeanalizować to pod kątem choćby napisania krótkiej wzmianki do czasopism filatelistycznych. O naszym odkryciu zapewne wielu chętnie poczyta. Warto to zawsze zilustrować pobranym i zapisanym ze strony internetowej zdjęciem waloru. Każde zdjęcie z każdej strony internetowej, które wyświetliło się na komputerze da się na nim zapisać. Oczywiście niektóre firmy czy portale aukcyjne się przed tym bronią, ale wszystko co się nam wyświetla na ekranie komputera da się zapisać. Do tego potrzeba trochę wiedzy informatycznej aby wiedzieć gdzie szukać ścieżki do zapisanego zdjęcia w źródle strony. Jeśli

takiej wiedzy ktoś nie posiada to zawsze można zrobić zrzut ekranu. Zrzut ekranu, czyli potocznie nazywanego screena (screen to po angielsku ekran) możemy bardzo łatwo zrobić wciskając na klawiaturze komputera przycisk print screen. Jest on w skrócie oznaczony *prt sc*. Później wystarczy otworzyć program Paint (paint po angielsku malować) i użyć kombinacji klawiszy „wklej” czyli jednocześnie nacisnąć przycisk *ctrl* (control) i literkę *V* by obraz pojawił się z powrotem na ekranie w powyższym programie. Jeśli nie mamy zdolności, aby obrobić plik graficzny tak by zawierał tylko walor, który Nas interesuje, to wystarczy zapisać plik na komputerze używając do tego z rozwijanego menu *Plik* opcji *Zapisz jako* nadając mu swoją nazwę i wybierając lokalizację. Warto jeszcze zmienić format zapisu z bitmapy (.bmp) na JPG, ale nie jest to konieczne w przypadku braku umiejętności. Taki plik można już dołączyć do kilku napisanych słów i wysłać do czasopisma celem publikacji. Warto oczywiście na zdjęciu, na którym prezentowana jest koperta zamazać dane osobowe nadawcy i odbiorcy. Jeśli nadawcą i odbiorcą są firmy to nie trzeba nic robić. Dane firmowe nie są danymi chronionymi w myśl ustawy o ochronie danych. Samo zdjęcie waloru chronione nie jest. Takich samych znaczków czy kopert z drukami firmowymi jest ogrom. Nikt nie będzie zadawał sobie trudu szukania autora zdjęcia czy skanu bo kosztuje to dużo czasu, a zyski z tego żadne.

Przeglądając niezmierzone zasoby internetowe po raz kolejny natrafiłem na frankatury mechaniczne będące tzw. polonikami. Kiedyś nawet zastanawiałem się nad tym czy kolekcjonerzy z innych krajów również szukają na walorach innych państw powiązań ze swoim krajem oraz jak takie walory mogłyby się nazywać. Germanica, Canadica, Italianica czy może to tylko taka nasza typowo polska przypadłość, dopatrywania się wszędzie gdzie się da polskości.

Pierwszą frankaturą, którą chciałbym zaprezentować jest frankatura poświęcona Mikołajowi Kopernikowi, ojcu nowoczesnej astronomii, jak głosi hasło na niej. Nakładka pokazuje również wizerunek wielkiego astronoma i rok urodzenia z zaznaczeniem że miało to miejsce w Polsce. Co prawda odbitka jest tzw. zerówką czyli odbitką próbną bez podania wartości opłaty, ale mimo wszystko jest ciekawa i unikatowa. Nie wiadomo czy była w ogóle stosowana i ew. przez jaki czas. Jednak miło, że w Kanadzie w miejscowości Mississauga ktoś wykonał tą ciekawą frankaturę. Jeśli macie jakieś informacje na jej temat, podzielcie się nimi. Znajdą się na pewno w następnym numerze „Frankownicy”.



Druga frankatura, którą chcę pokazać też pochodzi z Kanady. Dokładnie z Vancouver. Jest to frankatura Koła Nr 3 Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, wydana z okazji 30-lecia tegoż stowarzyszenia. Na nakładce widnieje hasło „30 lat w walce o wolność Polski”. Frankatura ta na pewno była stosowana w dniu 30 października lub listopada 1976 roku.

Niestety data nie jest zbyt wyraźna. Jeśli ktoś zna właściwą to proszę o kontakt a sprostuję tą informację w najbliższym kolejnym wydaniu biuletynu.

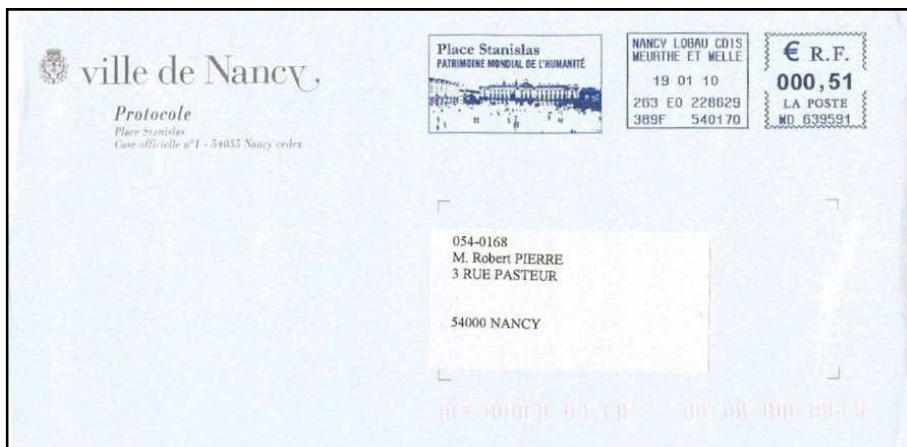


Następną frankaturą, którą znalazłem przeglądając zakamarki internetu pochodzi z Wielkiej Brytanii, a dokładnie z Londynu. Jak widać na poniższej ilustracji, na długo przed masową emigracją Polaków za chlebem do Anglii, już była tam znana polska żywność. Skoro sklep oferujący polską żywność istniał już tam pod koniec lat 60-tych to znaczy że była to żywność dobrej jakości, na którą było zapotrzebowanie. Świadczy o tym hasło „Najlepsza żywność z Polski”.

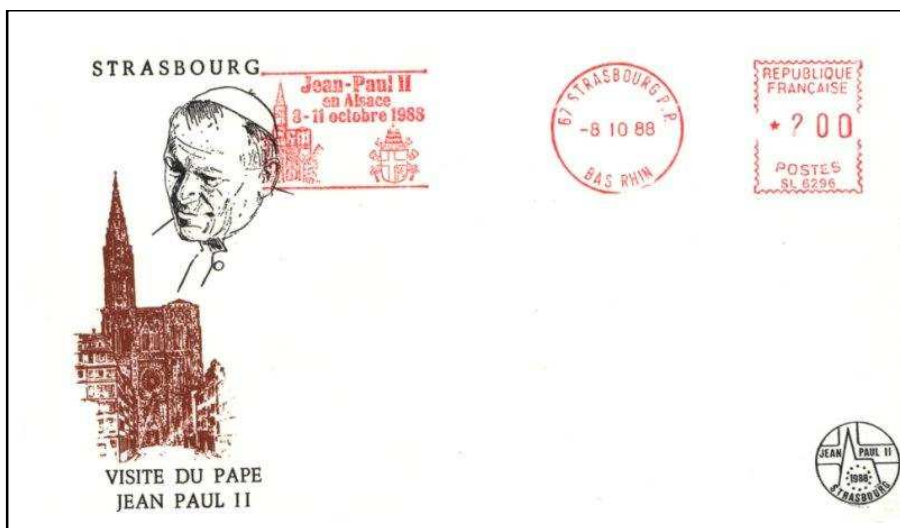


Kolejną ciekawą frankaturą jest francuska frankatura z Urzędu Miasta Nancy. Przedstawia ona Plac Stanisława w tym mieście wraz z napisem „Plac Stanisława Światowe Dziedzictwo”. Miasto to stało się domem po wygnaniu z Polski dla Króla Polski Stanisława Leszczyńskiego pod koniec jego życia. W Księstwie Lotaryngii okazał się dobrym władcą, zyskując przydomek Króla Dobrodzieja. To z jego inicjatywy w Nancy wzniesiono barokowy Kościół Notre – Dame de Bon Secours. Ponadto założył Akademię Leszczyńskiego oraz

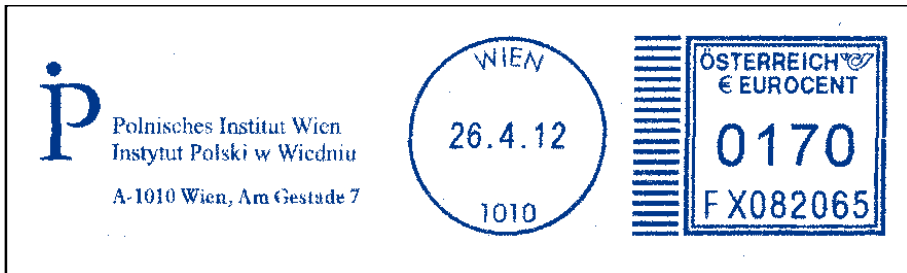
powstał wspomniany Plac Stanisława, na którym to w 1831 roku w uznaniu wszystkich zasług dla tego Księstwa odsłonięto jego pomnik.



Również kolejna frankatura pochodzi z Francji, tym razem ze Strasburga. Wydana została z okazji wizyty papieża Jana Pawła II we Francji w dniach 8-11.10.1988 roku. Podczas wizyty JP II odwiedził między innymi właśnie Strasburg, miasto leżące w Alzacji, o czym informuje poniższa nakładka okolicznościowa.



Natknąłem się również na „polską” frankaturę z Austrii, która stosowana była w Polskim Instytucie w Wiedniu. Niżej pokazana odbitka wykonana została przed niespełną dziesięć laty. Niestety nie zachowała się koperta w całości a jedynie wycinek, tak jak to ma miejsce wyżej w przypadku brytyjskiej frankatury. Szkoda, bo może na kopercie byłoby więcej informacji np. logo, heraldyka, etc.



Ostatnią znaną przeze mnie frankaturą będącą niekwestionowanym polonikiem jest frankatura upamiętniająca stracenie Koszyckich Męczenników. Wśród nich było dwóch Jezuitów pochodzenia polskiego. Byli to Melchior Grodziecki oraz Stefan Pongracz. Trzecim, pochodzenia słowackiego, był Marek Križ. Wszyscy trzej zakonnicy zostali kanonizowani 2.07.1995 roku przez papieża Polaka – Jana Pawła II.



COVID-19 NA CHIŃSKICH FRANKATURACH MECHANICZNYCH (CZĘŚĆ II)

W poprzednim numerze „Frankownicy” (Nr 42/2021) zaprezentowałem kilkanaście frankatur mechanicznych związanych z pandemią COVID-19 stosowanych w Chinach w 2020 roku. Tematyka ta z oczywistych względów (to właśnie w Chinach wykryto pierwszy przypadek tej choroby w listopadzie 2019 roku w prowincji Hubei) jest w dalszym ciągu bardzo popularna i jest bardzo często spotykana na przesyłkach na których znak opłaty pocztowej został naniesiony poprzez frankownicę mechaniczną. China Post chce w ten sposób chce wesprzeć walkę z koronawirusem SARS-CoV-2. Poniżej kolejne przykłady kilku rodzajów frankatur mechanicznych z różnych regionów Chińskiej Republiki Ludowej. Tym razem przedstawiam te najciekawsze z tych które były stosowane w pierwszym półroczu 2021 roku.



W Lanzhou mieście o statusie prefektury miejskiej leżącym nad rzeką Huang He (był to niegdyś ważny punkt na Jedwabnym Szlaku) w Central Plaza Post Office (中央广场邮局) używano w dniu 27.02.2021 roku nakładki okolicznościowej na której elementem graficznym są dwie dłonie w geście uścisku oraz tekst „疫情终将过去 - 胜利必将到来” co oznacza „Epidemia w końcu minie i nadejdzie zwycięstwo”.



Kolejna frankatura była używana 08.04.2021 roku w północno-zachodniej części Chin w mieście Altay (阿勒泰) w urzędzie pocztowym przy Jiefang Road. Na nakładce sloganowej przedstawiono grafikę w formie znaczka pocztowego na którym medyk pobiera od chorego materiał do badania na test pod kątem obecności koronawirusa. Ponadto z tyłu na ścianie za nimi znajduje się tablica z bardzo wymownym hasłem o treści „始终把人民群众生命安全和身体健康放在第一位” – „Zawsze stawiaj bezpieczeństwo i zdrowie ludzi na pierwszym miejscu”.



W Szanghaju natomiast stosowano w dniu 22.06.2021 roku frankaturę mechaniczną mającą zachęcić społeczeństwo do wakcytacji. Wymowna grafika (fiolki ze szczepionką i strzykawka) wraz z hasłem „全民接种疫苗 – 共筑免疫屏障” co w tłumaczeniu znaczy „Szczepienia dla wszystkich ludzi - Budowanie bariery immunologicznej” ma na celu zachęcenie czy też przekonanie do szczepienia się.



Trzy powyżej pokazane kolorowe frankatury mechaniczne związane z COVID-19 były stosowane w dniu 23.06.2021 roku w Guangzhou (w stolicy prowincji Guangdong) w południowo-wschodnich Chinach. Nadruki te zostały wykonane na nowej cyfrowej frankownicy produkcji chińskiej. Niestety nie udało mi się ustalić jaka to jest dokładnie maszyna frankująca.

PODZIĘKOWANIE

Dziękuję Adamowi Szulerowi za zredagowanie powyższego artykułu oraz pomoc w tłumaczeniu na język polski przestanych przeze mnie informacji.

Xu WEI
(Suzhou/CHINY)

NIEMIECKIE FRANKATURY MECHANICZNE ZWIĄZANE Z PANDEMIĄ COVID-19

Temat COVID-19 stał się w filatelistyce od ostatnich dwóch lat bardzo popularny. Na całym świecie zostało wydanych bardzo dużo znaczków, datowników okolicznościowych, całostek, kopert i kartek okolicznościowych. Jako osoby które się zetknęły czy też doświadczyły tej choroby zainteresowaliśmy się również tym tematem w filatelistyce ale ze szczególnym uwzględnieniem frankatur mechanicznych i wirników. Okazuje się bowiem że jest tego dość spora ilość. Najwięcej frankatur ukazuje się oczywiście w Chinach o czym już była informacja na łamach „Frankowinicy” w poprzednim numerze ale także inne kraje starają się w tą drogą trafić do społeczeństwa. Jak widać poniżej za pośrednictwem frankatury mechanicznej można przekazać ważne informacje dotyczące np. bezpiecznych zachowań czy związanych z wakcją przeciw COVID-19. Poniżej kilka przykładów z Niemiec gdzie różne firmy i organizacje rządowe w stosowały w ciągu ostatnich lat frankatury z hasłami związanymi z pandemią. Niemieckie frankatury są odbijane w kolorze niebieskim (od 01.02.2021 roku także wszystkie datowniki odbijane są tylko w tej barwie) i na każdej z nich z podstawowych informacji znajduje się nazwa operatora czyli w tych wszystkich przypadkach Deutsche Post (prywatni operatorzy w tym kraju także stosują frankownice) wraz z logo, data nadania, wartość porto i QR kod.



Firma Freesort zajmująca się przetwarzaniem poczty stosowała frankaturę z hasłem „Haltet Abstand! Bleibt Gesund!” – „Trzymaj dystans! Bądź zdrowy!”. Przedstawiona powyżej nakładka pochodzi z 18.05.2020 roku. Frankatura ta o oznaczeniu 3D 13... pochodzi z cyfrowej maszyny Francotyp – Postalia PostBase One o trzy cyfrowym znaku opłaty w układzie 0,00.



Wirtschaftsbetriebe Duisburg (Przedsiębiorstwa Handlowe z Duisburga) stosowało nadruk reklamowy z hasłem „Mit Abstand gut beraten:...” co oznacza „Z dystansem dobrze radzę:...” przez którą firma chce przekazać że pracuje z zachowaniem zasad sanitarnych.



Starostwo Powiatowe w Oberberg (Oberbergischer Kreis) w Nadrenii Północnej-Westfalii ustawiło w swojej frankownicy hasło „Abstand halten. Mund Und Nase bedecken. Schützen Sie sich selbst un andere!” czyli „Trzymaj dystans. Zakryj usta i nos. Chroń siebie i innych!”.



Landeshauptstadt Mainz (Moguncja) na wysyłanej korespondencji drukowało frankaturę mechaniczną z kolorową nakładką sloganową o treści „Chłopcy i dziewczyny z Mainz noście maseczki i zachowujcie dystans”. Nakładka ta występuje w co najmniej dwóch wersjach kolorystycznych. W 2020 roku (znana z datą 16.12.20) była w kolorze żółto-pomarańczowo-czerwono-różowym.



Frankatura z Oberhausen z hasłem „Gemeinsam gegen Corona DANKE! AHA Abstand + Hygiene + Alltag mit Maske” co oznacza „Razem przeciw korona wirusowi DZIĘKUJĘMY! AHA Dystans + Higiena + Codziennie z maską”.

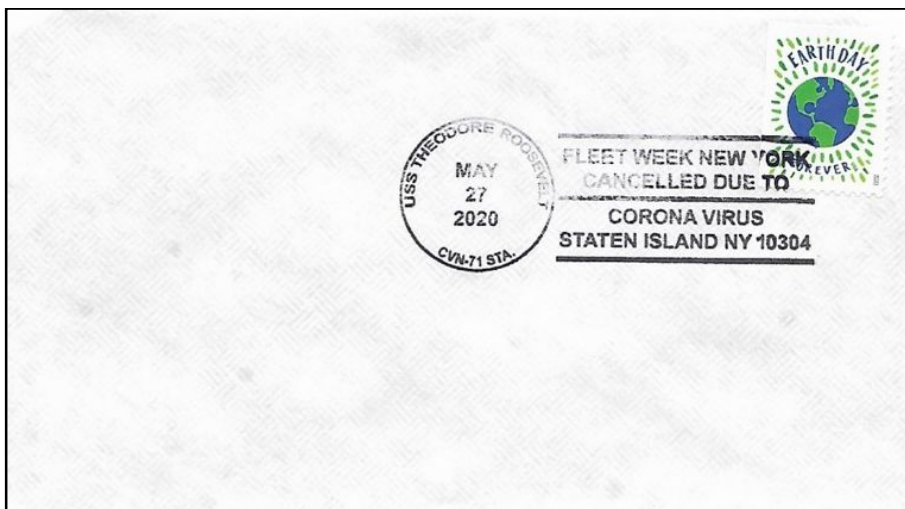
Frankatury o oznaczeniu 4D 13... zostały odbite na cyfrowej frankownicy Pitney Bowes SendPro™ P-series (patrz okładka) również o trzy cyfrowym znaku opłaty w układzie 0,00.

Jean WANG
(Toronto/KANADA)
Adam SZULER

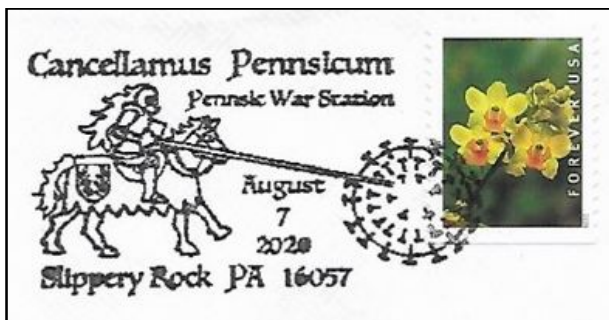
OKOLICZNOŚCIOWE OSTEMPLOWANIA ZWIĄZANE Z PANDEMIĄ COVID-19 STOSOWANE W USA

Pandemia COVID-19 znalazła także swoje odzwierciedlenie w okolicznościowych ostepmowaniach stosowanych w Stanach Zjednoczonych. Poniżej prezentuję datowniki i wirtualne okolicznościowe stosowane w latach 2020-2021.

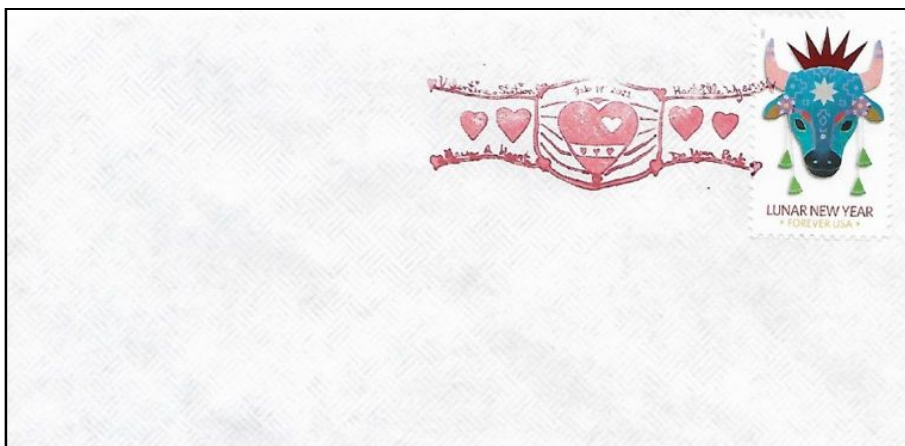
Każdego roku w Staten Island (Nowy Jork) organizowany jest Tydzień Floty w Dzień Pamięci (Memorial Day). Dwa lata temu przez pandemię koronawirusa to coroczne wydarzenie zostało odwołane. Znalazło to swoje odzwierciedlenie na datowniku pocztowym stosowanym 27 maja 2020 roku.



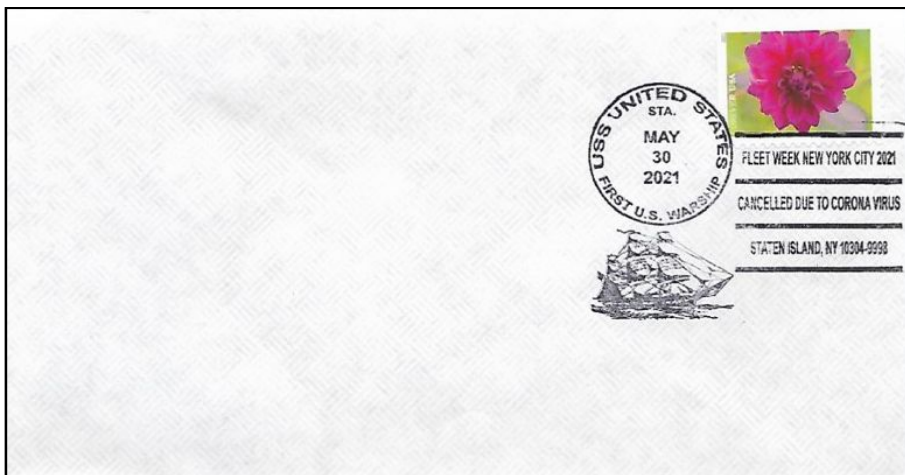
Towarzystwo Filatelistyczne Spalding Abbey było zmuszone również odwołać swoje wydarzenie z powodu pandemii. Jednak pomimo tego USPS wydał datownik okolicznościowy. Był on stosowany 3 sierpnia i 7 sierpnia 2020 roku.



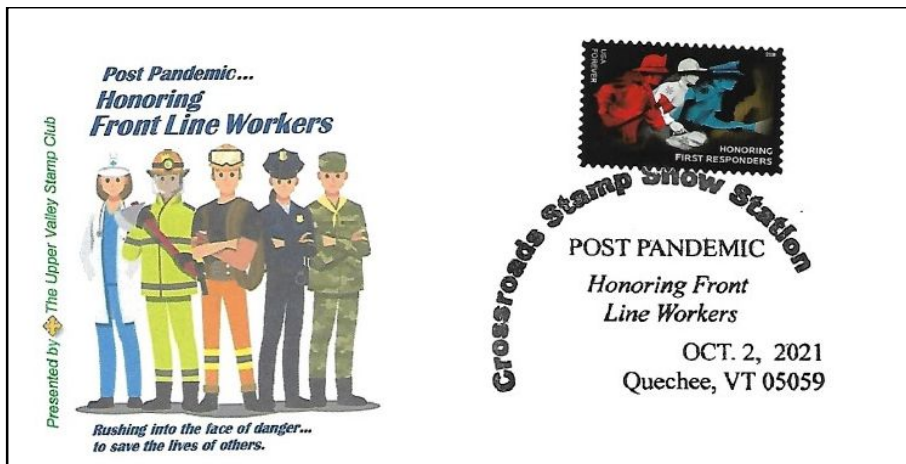
Kolejny kasownik okolicznościowy związany z pandemią został wydany 14 lutego 2021 roku przez USPS z okazji Walentynek. Przedstawiał on walentynkową maskę na twarz ozdobioną sercami i napisem „Have A Heart, Do Your Part” czyli „Miej serce, rób swoje”.



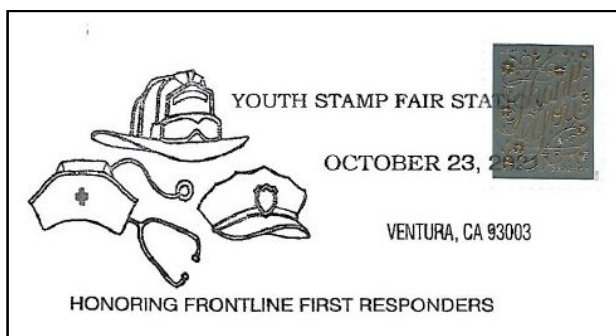
Również w 2021 roku nie doszedł do skutku zlot okrętów United States Navy (Marynarka Wojenna USA) w Staten Island. Informuje o tym datownik okolicznościowy który był stosowany w dniu 30 maja. Zaprezentowano na nim trójmasztową fregatę USS United States zwodowaną 10 maja 1787 roku a wprowadzoną do służby w US Navy 11.07.1798 roku. Był to pierwszy amerykański okręt wojenny zbudowany zgodnie z uchwaloną przez Kongres Stanów Zjednoczonych ustawą morską z 1794 roku przyznającą środki na budowę jednostek, które miały stać się trzonem tworzonej marynarki wojennej.



Klub Upper Valley Stamp zorganizował imprezę filatelistyczną pod nazwą „Crossroads Postcard & Vermont State Fall 2021 Stamp Show” (Wystawa Pocztovek & Jesienny Stanowy Pokaz Znaczków 2021) w dniu 2 października 2021 roku w Quechee (Vermont). Z tej okazji wydano specjalny datownik okolicznościowy honorujący pracowników z pierwszej linii frontu.



Stowarzyszenie Filatelistyczne Hrabstwa Ventura zorganizowało swoje 31. Młodzieżowe Targi Znaczków w dniu 23 października 2021 roku w Ventura (Kalifornia). Tegoroczny temat brzmiał „Honoring Frontline First Responders” czyli „Uchonorowanie osób udzielających pierwszej pomocy na pierwszej linii frontu”. Datownik okolicznościowy z tym hasłem honorujący lekarzy, strażaków i policjantów był dostępny na stoisku pocztowym przez na Młodzieżowych Targach Znaczków.



Nakul S. TELANG
(Richmond/USA)
Tłumaczenie:
Justyna SAWICKA

**LISTA CZŁONKÓW
OGÓLNOPOLSKIEGO KLUBU ZBIERACZY FRANKATUR
MECHANICZNYCH „FRANKOTYP”
im. Tadeusza Hampla
(wg stanu na dzień 31.12.2021)**

1. Bałuch Julian, Os. Kalinki 1/33, 37-500 Jarosław
2. Białek Henryk, ul. Ludowa 2/14, 00-780 Warszawa
3. Błaszczuk Henryk, ul. Drozdów 3, 43-450 Ustroń
4. Błaszczuk Krzysztof, ul. Podrzeczna 19/14, 91-006 Łódź
5. Dacyk Stanisław, ul. Dostojewskiego 6/12, 92-507 Łódź
6. Gąsłowski Tomasz, ul. Poznańska 53/2, 63-200 Jarocin
7. Gomoliszek Paweł, ul. Pszczółki Mai 2, Rybienko Nowe, 07-200 Wyszaków
8. Kołaciński Ireneusz, ul. Dąbrowskiego 97/141, 93-202 Łódź
9. Krechowicz Antoni, ul. Oriona 7/22, 67-200 Głogów
10. Laske Paweł, Podłęże 576, 32-003 Podłęże
11. Telang S. Nakul, 5322 Markel Road, Apt. 311, Richmond, VA 23230-3024, USA
12. Stankowiak Edward, ul. W. Lutosławskiego 32, 63-600 Kępno
13. Szuler Adam, ul. Kopernika 15c/9, 56-405 Oleśnica Śląska
14. Walczak Jerzy, ul. Zachodnia 6, 95-200 Pabianice
15. Wei Xu, 204-2 Longkang Bridge, Suzhou 215008, CHINY
16. Zgondek Dariusz, ul. Cynarskiego 3/5, 92-447 Łódź
17. Zubielik Piotr, ul. Zakopiańska 2/26, 60-474 Poznań

OGŁOSZENIA

Poszukuję frankatur mechanicznych z Wielkiej Brytanii, Austrii i Szwecji.

Kontakt: Krzysztof Błaszczyk, ul. Podrzeczna 19/14, 91-006 Łódź

e-mail: blaszczyk26@interia.pl, tel. 505-344-741

Poszukuję frankatur mechanicznych z tematów: T. Kościuszko, górnictwo, kolej, straż pożarna, pies, latarnie morskie, rower oraz z powiatu gliwickiego i oleśnickiego.

Ponadto jestem zainteresowany wszelkimi frankaturami mechanicznymi i wirnikami związanymi z COVID-19.

Adam Szuler, ul. Kopernika 15c/9, 56-405 Oleśnica Śląska

e-mail: adam.szuler@wp.pl, tel. 691-437-160

Poszukuję walorów filatelistycznych związanych z COVID-19.

Wymieniam także listy ofrankowane pełnymi seriami znaczków (nowe emisje) starannie ostemplowane i wysłane normalnym obiegiem pocztowym na mój adres.

W zamian oferuję materiał filatelistyczny z Chin.

Mr. Xu Wei
204-2 Longkang Bridge
Suzhou 215008, PR CHINA

e-mail: 908676140@qq.com

Korespondencja w języku angielskim

Sprzedam okolicznościowe frankatury mechaniczne z maszyn urzędów pocztowych w Krakowie na kopertach i kartkach okolicznościowych oraz zwykłych.

Wykaz i skany prześlę zainteresowanym na email.

Poszukuję frankatur mechanicznych do tematu Karol Wojtyła – Papież Jan Paweł II, o. Maksymilian Kolbe.

Skany wraz z ceną proszę wysłać na poniższy email.

e-mail: m.jackowski@wp.pl, tel. 506-204-126

FRANKOWNICA

NR 1/2022 (43)

Pismo Ogólnopolskiego Klubu Zbieraczy Frankatur Mechanicznych „FRANKOTYP”
im. Tadeusza Hampla

wcześniej wydawane jako „KOMUNIKAT”
(38 numerów)

WYDAWCA

**Polski Związek Filatelistów
Okręg Łódzki**

**Ogólnopolski Klub Zbieraczy Frankatur Mechanicznych „FRANKOTYP”
im. Tadeusza Hampla**

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Krzysztof BŁASZCZYK
blaszczyk26@interia.pl
tel. 505 344 741

Adam SZULER
adamszuler@wp.pl
tel. 691 437 160

ADRES REDAKCJI

**Ogólnopolski Klub Zbieraczy Frankatur Mechanicznych
„FRANKOTYP” im. Tadeusza Hampla
ul. Fabryczna 25
90-341 Łódź
email: jak wyżej**

Skład komputerowy i korekta: **Adam SZULER**

Projekt okładki: **Adam SZULER**

Druk: **Wydawnictwo GAUDENTINUM - Gniezno**

Nakład: **25 egzemplarzy**

2022



Zakład Poligraficzny „Wiking Graf” spółka jawna T. Jakubowski założony w 1986 roku, to firma nastawiona na ciągły rozwój i oferująca wysokiej jakości wyroby poligraficzne, w szczególności etykiety samoprzylepne oraz ulotki farmaceutyczne. W swojej działalności wykorzystujemy wieloletnie doświadczenia w druku etykiet samoprzylepnych na roli oraz w druku arkuszowym w oparciu o nowoczesne technologie i park maszynowy.

Od 2002 roku posiadamy wdrożony system zarządzania jakością oparty na normie ISO 9001. System ten uzupełniony jest wytycznymi GMP co pozwala na spełnianie wymogów dotyczących organizacji produkcji, bezpieczeństwa produktu i odpowiedniej higieny miejsca wytwarzania wymaganych przez klientów z branży farmaceutycznej, kosmetycznej i spożywczej.

SPECJALIZUJEMY SIĘ W PRODUKCJI

bookletów

etykiet typu peel-off (peel & read)

standardowych etykiet samoprzylepnych

ulotek informacyjnych do leków i kosmetyków

etykiet na butelki

napisy Braillem na etykietach

etykiet Sleeve

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY "WIKING GRAF"

SP. J. T. JAKUBOWSKI

ul. 28 Pułku Strzelców Kaniowskich 25/27

90-639 Łódź

Telefon: +48 42 630-11-12

Fax: +48 42 630-11-12

Email: office@wiking-graf.pl